



tekst

JĘDRZEJ RAMS

redaktor wydania

Praga, Lwówek Śląski czy Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Legnickiej to miejsca, gdzie wielu młodych spędziło kilka dni na poszukiwaniu Sensu. Właśnie podczas ferii zimowych, dni wolnych od nauki, lecz nie od Boga. Także o feriach, tym razem caritasowskich, piszemy na s. VII. Wypoczywało na nich 120 uczniów. Na stronach IV-V relacjonujemy oryginalne rekolekcje w WSD. Jak Wielki Reżyser pozwoli, odmienią one życie wielu młodych mężczyzn. Może nawet przyszłych prezbiterów.

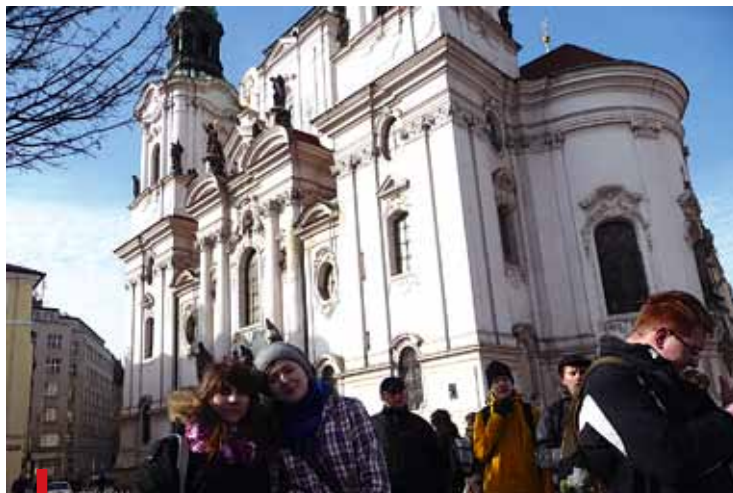
Młodzież oazowa na rekolekcjach w Pradze

Apokalipsa nad Wełtawą

– Bóg jest atrakcyjny, więc dłużej droga do niego też nie mogłaby taka być? – pytają retorycznie oazowicze z Legnicy.

W pierwszym tygodniu lutego w Pradze pojawiła się 40-osobowa grupa młodzieży z diecezji legnickiej. Nie zamierzali jednak psuć dobrego imienia Polski za granicą, lecz poznać Boga i stolicę Czech. Byli to członkowie oazy młodzieżowej, uczestnicy rekolekcji ewangelizacyjnych.

– Do naszych południowych sąsiadów jeździmy z podobnymi rekolekcjami już od kilku lat – mówi ks. Jacek Wojeński, współorganizator wyjazdu. – Drugi raz byliśmy w samym centrum Czech. Jest tutaj wspaniały dom młodzieżowy dla diecezji praskiej, jeden z założonych po słowach Jana Pawła II o potrzebie ewangelizacji młodego pokolenia



KS. JACEK WOJEŃSKI

Młodzi nie narzekali na nudę, a spotkaniu z Bogiem sprzyjały piękne krajobrazy

Czechów. Skorzystaliśmy z gościny, aby pokazać młodzieży Jezusa – tłumaczy kapłan.

W ciągu kilku dni młodzi Polacy poznawali Boga w Piśmie Świętym, a dokładniej – zastanawiali się nad słowami Apokalipsy według św. Jana w kontekście nadziei lub strachu. Były

także wycieczki – młodzi zwiedzili wiele zabytków związanych z wielowiekową chrześcijańską tradycją narodu czeskiego. Jednym z nich był kościół z cudowną figurką małego Jezusa, w którym niedawno sprawował Eucharystię Benedykt XVI.

Michał Orda

Flagi miast na trasie



JĘDRZEJ RAMS

Zakończyły się zapisy do XXXV Biegu Piastów. Na liście znalazły się 4842 osoby. Wystartują na dystansach 50, 30 i 15 km. Jest to jedna z najpopularniejszych imprez zimowych w Polsce, zaliczana do rankingu Worldloppet Ski Federation, do którego należy obecnie 15 takich imprez z całego świata. W tym roku policzono także miasta, które zgłosiły zawodników na Bieg Piastów. Te, które będzie reprezentować co najmniej 20 narciarzy, mają prawo przekazać stowarzyszeniu swoje flagi. Zostaną one umieszczone na trasie biegu po starcie. Takich miast jest 19, a pierwsze trzy to: Warszawa (263 zgłoszenia), Wrocław (244) i Jelenia Góra (172).

BIEG PIASTÓW to tak naprawdę seria kilkunastu wyścigów narciarskich, które zostaną rozegrane między 4 a 6 marca

Piłkarze na start!



Wśród najlepszych w ubiegłorocznej edycji było kilka drużyn z Dolnego Śląska (na zdjęciu w pomarańczowo-zielonych strojach)

ROMAN TOMCZAK

DIECEZJA. Można już zgłaszać drużyny do XI Turnieju Piłki Nożnej „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”, w którym w zeszłym roku wzięło udział kilkanaście zespołów z diecezji. Rozgrywki są oficjalnymi mistrzostwami Polski dziewcząt i chłopców w kategorii poniżej 10 lat (U-10). Na zwycięzców czekają wspaniałe nagrody, m.in. wyjazd na stadion klubu Ajax Amsterdam i trening w jednej z najlepszych młodzieżowych szkółek świata. Turniej „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku” należy do największych i najbardziej prestiżowych piłkarskich rozgrywek w Polsce. Z roku na rok bije kolejne rekordy popularności i budzi coraz większe emocje. Tylko w ub.r. o zwycięstwo walczyło

ponad 40 tys. piłkarów i piłkarki, wśród nich młodzież z Gryfowa Śl., Lubina czy Ścinawy. Od lutego przyjmowane są zgłoszenia drużyn 10-latków i młodszych dzieci chcących przeżyć wielką piłkarską przygodę. Drużyny może zgłaszać trener lub nauczyciel. – Zespół może liczyć od 6 do maksymalnie 12 zawodników – dziewcząt lub chłopców. Każdy trener może zgłosić dowolną liczbę drużyn, dzięki czemu w rozgrywkach mogą wziąć udział wszystkie dzieci, które pasjonują się piłką nożną. Najłatwiej jest pobrać formularz zgłoszeniowy ze strony: www.zpodworkanastadion.pl – wyjaśnia Agnieszka Olejkowska, rzeczniczka turnieju. Pierwsze mecze rozpoczną się w połowie kwietnia. **toro**

Pączki i dziewczęta z Albatrosa

LUBAŃ. Wierni parafii pw. Świętej Trójcy zorganizowali Jubileuszowy Bal Karnawałowy. W tym roku przypada 150. rocznica konsekracji świątyni parafialnej. Inicjatorem i organizatorem spotkania było Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży wraz ze swoim opiekunem ks. Andrzejem Łuczynskim. W balu wzięli udział m.in. ks. Jan Lombarski oraz burmistrz Lubania Arkadiusz Słowiński z żoną. Jak zapewniają uczestnicy balu, pomimo srogiego mrozu, atmosfera na sali od samego początku była bardzo gorąca. – Chęć spotkań i wspólnej zabawy jest w stanie

przewyciężyć niesprzyjające warunki – mówili. Po oficjalnej części zabawa nabrała prawdziwego, karnawałowego tempa. Bawiono się w kółku, wężyku i w parach. Zaskoczeniem dla uczestników był specjalny występ artysty „Andżina”, który brawurowo wykonał dwa wielkie przeboje – „Siedem dziewcząt z Albatrosa” oraz „Przeżyj to sam”. Inną atrakcją balu było poszukiwanie pączka z ukrytym złotym pierścionkiem. Szczęśliwą znalazczynią okazała się Izabela Słowińska. Organizatorzy już zapraszają na przyszłoroczny bal. **jr**



Karnawał łączył się w tym roku ze 150. rocznicą konsekracji kościoła pw. Świętej Trójcy

JAROSŁAW RYDZEWSKI

Orka prawie gotowa

BOLESŁAWIEC. Trwa budowa Regionalnego Centrum Rekreacyjnego – Krytej Pływalni Sportowo-Rekreacyjnej „Orka”. W połowie marca zaplanowano napełnianie wodą nisek basenowych, a następnie rozruch technologiczny oraz próby wszystkich urządzeń. Budowa rozpoczęła się w czerwcu 2009 r., realizowana jest w systemie „zaprojektuj i wybuduj”. Całkowita wartość projektu wynosi ponad 21 mln zł, z czego prawie 6 mln zł to dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2007–13. Pozostałe pieniądze pochodzą z budżetu miasta. Funkcje pływalni są tak zaprojektowane, aby z kompleksu mogli korzystać zarówno użytkownicy indywidualni, jak i grupy zorganizowane. W obiekcie zaplanowano m.in. basen sportowy oraz rekreacyjny, karuzelę wodną, wodospad i zjeżdżalnię rodzinną. – Naszym podstawowym założeniem jest stworzenie obiektu o charakterze miejskim, który będzie łączył w sobie funkcje sportowe i rekreacyjne – mówi prezydent Bolesławca Piotr Roman. Obecnie trwają roboty wykończeniowe. Na kwiecień i maj zaplanowano odbiory i uzyskanie pozwolenia na użytkowanie obiektu. Wtedy też zaczną się

ROMAN TOMCZAK



Otwarcie bolesławieckiej „Orki” zaplanowano na czerwiec tego roku

prace budowlane nad przywróceniem dawnej funkcji zakładu kąpielowego w zabytkowej pływalni przy ul. Zgorzeleckiej. **toro**

GOŚĆ LEGNICKI

legnica@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica,
pl. Jana Pawła II 11
REDAGUJĄ: Roman Tomczak – dyrektor
oddziału TEL. 664 006 673,
Jędrzej Rams

244 miasta na świecie będą odprawiać nabożeństwa w intencji nienarodzonych

Pielucha plus modlitwa

Po raz pierwszy w diecezji pojawiła się **odgórna zachęta do modlitwy, postu i odmawiania sobie przyjemności** w tej intencji. Chodzi o to, by ocalić jak najwięcej poczętych dzieci.



Uczestnicy marszu wiedzą, że nie same transparenty zmieniają świat, lecz głównie modlitwa

Biskup legnicki Stefan Cichy oraz Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Legnickiej zapraszają do indywidualnego i wspólnotowego włączenia się w modlitwę za nienarodzone dzieci. Wybrano czas Wielkiego Postu, a oficjalnie modlitewny szturm do nieba rozpocznie się 9 marca, czyli w Środę Popielcową. Symbolicznym zakończeniem będzie III Legnicki Marsz dla Życia,

który odbędzie się 17 kwietnia, w Niedzielę Palmową.

Biskup Stefan Cichy w piśmie do księży proboszczów zwraca się z prośbą o zorganizowanie dwóch nabożeństw w intencji życia poczętego. Marsz dla Życia

popularyzuje Duchową Adopcję Dziecka Poczętego i uwrażliwia ludzi na okropieństwa aborcji. Tegoroczna zbiórka pieluch dla matek wychowujących samotnie dzieci wzmocniona będzie 40-dniową modlitwą

za nienarodzonych. Codziennie w wyznaczonym kościele będą odbywały się nabożeństwa eucharystyczne, których uczestnicy włączą się w ogólnościową modlitwę za poczęte dzieci i ich matki.

Diecezjalna inicjatywa dołączy do modlitw odbywających się w 243 innych miastach na całym świecie. Ta skoordynowana, międzynarodowa kampania prowadzona jest dwa razy do roku w 7 krajach. Do tej pory wzięły w niej udział setki tysięcy ludzi. Do sukcesów kampanii należy zaliczyć zamknięcie 9 ośrodków aborcyjnych oraz odejście z przemyślu aborcyjnego co najmniej 43 pracowników, w tym Abby Johnson, byłej dyrektor jednego z oddziałów Planned Parenthood (największej w Stanach Zjednoczonych organizacji propagującej aborcję). Jednak najlepszą wiadomością jest uratowanie od aborcji 3599 dzieci i ich matek.

Michał Orda

Pierwsze protesty wobec odwołanych planów budowy drogi S3

Przejechali się na obietnicach

18 lutego przejazd ulicami Jawora był utrudniony. Wyszli na nie mieszkańcy, którzy mają dość niezrealizowanych od 30 lat obietnic związanych z obwodnicą.



W demonstracji na jaworskim odcinku Drogi Krajowej nr 3 wzięło udział ponad 150 osób

W połowie stycznia rząd usunął z listy najpotrzebniejszych remontów i budowy drogi S3 z Legnicy do Lubawki. W jej ciągu znajduje się planowana 12-kilometrowa obwodnica Jawora. Nie spodobało się to mieszkańcom „Miasta Chleba”. Wyszli więc na ulicę i przez dwie godziny blokowali ruch na drodze krajowej nr 3, która przebiega przez środek miasta.

– Wszystko wskazuje na to, że po decyzji rządu ta sytuacja szybko się nie zmieni i nadal będziemy skazani na uciążliwy ruch – mówi Zbigniew Rozmus, jeden z protestujących.

Mieszkańcy Jawora są już zmęczeni powtarzanymi od 30 lat obietnicami. – Najpierw zapewniano nas o budowie, kiedy powsta-

wał największy zakład w mieście, czyli Kuźnia Jawor – przypomina Stanisław Habiniak, współorganizator protestu. – Mamy już dość pustych słów. Usiadłem ostatnio przy oknie i policzyłem, że w ciągu 40 minut pod moim oknem przejechało 50 tirów. Wszystko się trzęsie. Tak nie można żyć! Nasze ogródki przydomowe już praktycznie nie istnieją. Trzeba wszystko wycinać.

Organizatorem protestu jest Ruch Obywatelski „Reanimacja”, który zainicjowała garstka mieszkańców jaworskich ulic leżących przy DK nr 3. Chcą wymusić na politykach, aby w przyszłym roku obwodnica z powrotem trafiła do planu budowy dróg.

Protesty popierają władze samorządowe i posłowie z regionu.

– Jesteśmy z naszymi mieszkańcami. Burmistrz podpisał ze starostą wspólną deklarację do ministra Cezarego Grabarczyka – mówi Maria Piwko, zastępca burmistrza Jawora. Głos zabrała również Rada Miasta. Dodatkowo samorządowcy udostępniłi ruchowi społecznemu miejsca na zbieranie podpisów pod protestem do rządzących. – Cieszy nas obywatelska postawa mieszkańców – wyjaśnia Maria Piwko.

Szansę na rozwiązanie sprawy już w przyszłym roku zwiększa fakt, że rząd ugiął się już pod presją podobnych manifestacji obywatelskich w województwach lubuskim i lubelskim. Protestujący widzą też nadzieję w zaplanowanych na ten rok wyborach parlamentarnych i kampanii przedwyborczej.

Jędrzej Rams

Cinema P



REKOLEKCJE POWOŁANIOWE.

Na ten film wszyscy czekali od dawna. **Wziął się za niego najlepszy Reżyser,** dochodziły głosy, że będzie to najlepszy Scenariusz, uwagę przykuwał też Montażysta, którego obrazy są wciąż inspiracją dla nowych pokoleń.

tekst

KL. TOMASZ METELICA

metelica@sensteam.pl

Do ostatniej chwili nieznane było ani jedno nazwisko z obsady. Krążyły jedynie nieoficjalne informacje, że będą to jeszcze mało znani, ale niezwykle utalentowani młodzi mężczyźni. Mówiło się też, że film poruszy serce każdego, kto go zobaczy, a po jego obejrzeniu już nic nie będzie takie samo jak wcześniej. Nietrudno się dziwić, że zainteresowanie rosło przed premierą z dnia na dzień, a napięcie w środowisku filmowym (i nie tylko) stawało się coraz bardziej wyczuwalne.

Dyskrecja Reżysera

Dzień premiery był niezwykle ekscytujący. Wszędzie plakaty; widoczne było też logo, pod którym promowane były film i dotyczące go materiały. Zaczęli pojawiać się

aktorzy i wreszcie można było poznać ich tożsamość. Przed salą kinową tłum gęstniał i narastał gwar. Bardzo dyskretnie wymieniano się uwagami, jednak żaden z organizatorów nie uchylił nawet rąbka tajemnicy na temat filmu. Przez cały czas wszyscy rozglądali się za Reżyserem, który jednak – zgodnie ze swoim zwyczajem – pojawił się tak dyskretnie, że nikt Go nie zauważył.

Wreszcie można było wejść. Widać, że organizatorzy zadbali o każdy detal. Wchodząc do sali, wyczuwało się atmosferę tajemniczości i powagi, jakąś niewidoczną kurtynę, która zakrywała przed oczami widzów to wszystko, co miało za chwilę się wydarzyć. Większość zaproszonych gości widziała salę po raz pierwszy, ale wszyscy poczuli, że było w niej coś, co pozwalało poczuć się jak w dobrze znanym miejscu, jak w rodzinnym domu, w którym można odzyskać spokój i poczuć się sobą. Gdy wszyscy zajęli miejsca, powoli zaczęły gasnąć światła, a kurtyna ruszyła w górę. Cichy pomruk i rozmowy, na prośbę organizatorów wszyscy wyłączyli telefony komórkowe. Wreszcie się zaczęło...

Thriller, dramat i komedia

Początek filmu był bardzo spokojny, co dla osób spodziewających się mocnego startu mogło być zaskoczeniem. Wszyscy, którzy znali lepiej Reżysera i Scenarzystę, wiedzieli jednak, że niczego nie da się przewidzieć i to dopiero początek niespodzianek. Kolejne sceny potwierdzały, że to nie kolejna banalna produkcja, o któ-



ZDJĘCIA KL. KRZYSZTOF CZERWIŃSKI

WSP. PRZEKAZAŁA IŁA POKAZKI TRÓJCY ŚWIĘTEJ

SPOTKANIE

WYKONALI: TY, TWOJE ŻYCIE, TWOJA PRZYSZŁOŚĆ SCENARIUSZ: BÓG C
MONTAŻ: PARAKLET ZDJĘCIA: JAHWE REŻYSER: SYN BO

SEANSY:
11-13 LUTEGO 2011
14-16 LUTEGO 2011

Paradiso



rej zapomina się jeszcze przed wyjściem z kina, ale film, który w najrzeczniejszy sposób łączy wiele gatunków, nie pozwalając ani na chwilę oderwać odeń uwagi. Scenariusz nie powtarzał żadnego utartego schematu i doskonale wykorzystywał paletę umiejętności poszczególnych aktorów. Film opowiadał historię prawdziwych mężczyzn, którzy mieli dość odwagi, by w kluczowym momencie swojego życia podjąć wyzwanie i nie przegrać walki o wszystko, co w tym życiu ważne.

Były momenty refleksji i zadumy rodem z dramatu, napięcie i walki jak z porządnego thrillera, a nawet sporo scen komediowych, które rozładowały atmosferę i pozwalały lepiej wejść w kolejny epizod historii. Reżyser wprowadził kilka momentów przełomowych dla rozgrywanej się akcji, jak choćby scenę po zachodzie słońca, w której młodzi mężczyźni, otoczeni gąszczem pytań i wątpliwości, milczeli w niezwykłym skupieniu, starając się usłyszeć tajemnicze słowa. W normalnym przypadku ta scena zabiłaby nudą, jednak przy tym Scenariuszu i Reżyserze porwała prawdą o człowieku i jego zmaganiach.

Film śledził rozwój bohaterów, wartość braterstwa i przyjaźni, wspólnej pracy i dzielenia się wewnętrznym bogactwem, największej miłości i całkowitego poświęcenia. Jedną z najbardziej wstrząsających scen przedstawiała mężczyzn, którzy musieli stanąć przy kratach, by walczyć o wolność. Każdy z nich był inny i każdy musiał się zmierzyć ze swoim własnym demonem,



by po dramatycznej walce wyjść z niej zwycięsko.

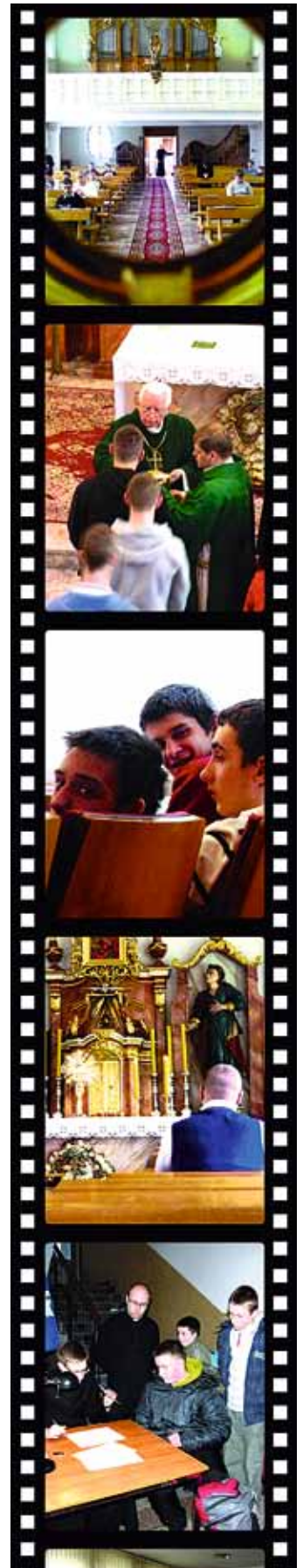
W oczekiwaniu na część drugą

Gdy pojawiły się napisy końcowe i na powrót zapalono światło, zerwały się gromkie brawa. Wszystkim czas minął bardzo szybko – widać było, że niektóre osoby z niedowierzaniem patrzyły na zegarek. W czasie projekcji można było dostrzec na twarzy Reżysera, mimo panującej ciemności, delikatny uśmiech, jednak daremnie próbowano Go znaleźć i pogratulować po zakończeniu, bowiem wyszedł tak samo niepostrzeżenie, jak się pojawił. Trzeba przyznać, że nieczęsto ma się okazję obejrzenia filmu tak wciągającego. Reżyser dopracował „Spotkanie” w najdrobniejszych szczegółach, tworząc dzieło jedyne w swoim rodzaju.

W kilku kwestiach można mieć jednak pewne zarzuty. Po pierwsze – film był za krótki, co pozostawiło we wszystkich uczestnikach seansu niedosyt, a po drugie – nie dał odpowiedzi na wszystkie postawione pytania. Środowisko filmowe nie wydaje się jednak tym faktem zdziwione. Podkreśla natomiast, że Reżyser zostawił sobie drogę do stworzenia następnych części. Odcinki kolejnego sezonu „Spotkania” przewiduje się na początek przyszłego roku. Nie zmienia to jednak w żaden sposób faktu, że film wart był poświęconego czasu i wniósł wiele nowych rzeczy do życia tych, którzy mieli okazję go widzieć i brać w nim udział.

Post Scriptum

Wszelkie podobieństwa osób uczestniczących w seansie „Spotkania” do uczestników rekolekcji w Wyższym Seminarium Duchownym w Legnicy są zamierzone. Skojarzenia Reżysera, Scenarzysty i Montażysty z Bogiem, a Scenariusza z Ewangelią – celowe. Za wszystkie niepodobieństwa serdecznie przepraszamy. ■



SPOTKANIE

BOŻE OJCIEC, JEZUS CHRYSTUS, DUCH ŚWIĘTY
WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE

KINO:
**WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE
 LEGNICA**



Polkowice: będą śpiewać, mówić i rapować, na koniec dostaną kolorową Ewangelię

Szczęście kontra pięść

Pokaz beat-boxu, koncert zespołu Full Power Spirit, świadectwa i konkursy ze sceny – to tylko niektóre elementy polkowickiego programu.

Grupa Teatralno-Ewangelizacyjna „Maska” z Polkowic oraz zespół Full Power Spirit przygotowały program artystyczno-profilaktyczno-edukacyjny „Znajdź pomysł na siebie” dla gimnazjalistów i uczniów szkół średnich. Spotkanie zaplanowano na 7 marca (poniedziałek) w auli im. Jana Pawła II przy parafii pw. MB Królowej Polski w Polkowicach. Jak zapewniają organizatorzy, warto być z ludźmi, którzy – grając – nie tylko ewangelizują, ale także uczą, jak ustrzec się przed złymi nawykami.



Ten, kto robi dobry użytek ze strun głosowych, będzie mógł po warsztatach wziąć udział w wykonaniu „Oratorium dla życia”

– Badania socjologiczne dowodzą, że młody człowiek szuka w życiu szeroko pojętego szczęścia. W trakcie realizowanego przez nas programu próbujemy – niekiedy w żartobliwy sposób – sprawdzić, gdzie dziś warto szukać szacunku, miłości i akceptacji, bo w tych trzech wartościach można bez wątplenia słowo „szczęście” ująć – mówi ks. Artur Kotrys, współorganizator spotkania.

W programie znajdują się m.in. pokaz beat-boxu, czyli odtwarzania dźwięków (np. instrumentów perkusyjnych) za pomocą ust, oraz gwóźdź spotkania – koncert zespołu Full Power Spirit i zaproszonych gości.

– Koncert bazuje na utworach z płyty „Hip-Hop Dekalog”, która ukazała się w 2004 r. i wywołała duże zainteresowanie nie tylko mediów, ale przede wszystkim mło-

dych ludzi – podkreśla ks. Kotrys. Będzie można też posłuchać piosenek z płyty „8 Błogosławieństw – siła serca kontra siła pięści”, która premierę miała jesienią 2008 r.

– Program „Znajdź pomysł na siebie” jest skonstruowany w taki sposób, żeby aktywizował wszystkich jego uczestników i zachęcał ich do aktywnego przeżywania młodości, w oparciu o wierność Ewangelii i dekalogowym przykazaniom. W jego trakcie młodzież może brać udział w konkursach organizowanych ze sceny. Słowo mówione, śpiewane czy też rapowane podpieramy obrazem, wykorzystując do tego celu specjalnie przygotowane wizualizacje – dodaje ks. Artur Kotrys.

Program artystyczny uzupełniają świadectwa młodych artystów. Zawiera elementy profilaktyki antyalkoholowej i antynarkotykowej, jest ukierunkowany na realizację przesłania „Stop przemocy”. Uczestnik spotkania dostanie w prezencie egzemplarz Ewangelii, wydanej w formie kolorowej gazetki.

Mikołaj Plank

Niedziela Palmowa: Madryt–Krzeszów

Stroiciele paschalni

Ci, którzy nie będą mogli wziąć udziału w spotkaniu z Benedyktem XVI podczas tegorocznych Światowych Dni Młodzieży w Madrycie, przygotowują się do organizowanego Spotkania Młodych w Krzeszowie.

Zanim jednak chętni wsiądą do samolotu lecącego do Hiszpanii albo skierują swój wzrok ku Krzeszowowi, Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży proponuje im włączenie się w przygotowanie śpiewów liturgii Triduum Paschalnego. Poprowadzą je – nie po raz pierwszy już – Hubert Kowalski, Paweł Bębenek i Leopold Twardowski. Tematyka warsztatów związana będzie z przygotowaniem do „Oratorium dla życia”, które będzie wykonane na zakończenie spotkania, właśnie w Niedzielę Palmową.



Niekonwencjonalne pomysły to – zdaniem organizatorów spotkania – najlepszy sposób na zainteresowanie młodzieży Ewangelią. Jak na razie, świetnie się sprawdza

Muzyczne przygotowania odbędą się w trzech seriach. Pierwsze – od 18 do 20 marca w parafii pw. św. Józefa w Legnicy. Za przygotowania odpowiedzialny jest tutaj ks. Jan Pazgan (tel. 606 372 223, jpazgan@o2.pl). Drugi termin to 25-27 marca, w parafii pw. Chrystusa Króla w Bolesławcu. Kto chce w mieście nad Bobrem szlifować swój wokalny talent, powinien zwrócić się do ks. Pawła Adresa (tel. 511 382 427, pawlorg@op.pl). Trzeci termin wyznaczono na 15-17 kwietnia w parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski i Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Legnicy przy ul. Radosnej 17. Chętni powinni pytać o szczegóły ks. Jacka Saładucha (tel. 513 129 362, jacek.saladucha@gmail.com).

Dodatkową inicjatywą Duszpasterstwa Młodzieży są warsztaty śpiewu gregoriańskiego. Od-

będą się od 13 do 15 maja w parafii pw. św. Erazma i Pankracego w Jeleniej Górze (odpowiedzialny – ks. Kamil Iwanowski, tel. 514 923 180). Na ich zakończenie uczestnicy wezmą udział w liturgii nadania tytułu bazyliki mniejszej w Jeleniej Górze, której przewodniczył będzie kard. Antonio Cañizares Llovera, prefekt Watykańskiej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

Warsztaty są propozycją nie tylko dla młodzieży, stąd zaproszenie do ćwiczenia śpiewu gregoriańskiego skierowane jest do wszystkich osób związanych z liturgiczną oprawą nabożeństw. Szczegóły informacyjne i programowe można znaleźć na stronie internetowej: www.mdl.legnica.pl.

Andrzej Felak

Ferie zimowe Caritas, 12–18 lutego

Zwięźle i na temat

Większość bawi tu po raz pierwszy. Ale nie brakuje i takich, którzy ośrodek znają jak własną kieszeń i kiedyś chcą być tu wychowawcami.

Tej zimy w lwóweckim ośrodku wypoczywało 120 uczniów.

Magda, która pochodzi ze Złotoryi, ma 16 lat. Od 11 lat letnie i zimowe wakacje spędza w Lwówku Śl. na organizowanych przez legnicką Caritas turnusach wypoczynkowych. Mówi, że gdy tylko będzie pełnoletnia, zostanie opiekunką jednej z grup. – Nie boję się ani odpowiedzialności, ani ciężkiej pracy. Mam doświadczenie, i to zdobyte z pierwszej ręki, bo na samej sobie – mówi ze śmiechem.

Na tegorocznym zimowisku opiekowała się Łukaszem z Zagrodna, który dał się złapać za rękę i kilka feryjnych dni spędził w łóżku. Łukasz ma dopiero 12 lat, ale z ferii organizowanych przez legnicką Caritas skorzystał już czwarty raz.

Widać gołym okiem, że dzieci i młodzież szybko przyzwyczajają się do tego miejsca, pełnego radości i ciepła. Trudno im póź-

niej zrezygnować z okazji kolejnego spotkania ze znajomymi, czy to latem, czy zimą. Najwięcej jest jednak takich uczniów, którzy ferie w Lwówku spędzają po raz pierwszy. Na przykład Roksanę z Zagrodna namówiła koleżanka. Ale dziewczyny, które dzielą z nią pokój, mówią w zaufaniu, że tak naprawdę jest tutaj, żeby przypilnować swojego chłopaka, który mieszka na tym samym piętrze. Lepiej go mieć na oku.

Tej zimy w Lwówku Śl. Caritas legnicka zorganizowała tylko jeden turnus. Zgłosiły się do niego dzieci i młodzież w wieku 8–17 lat. Przyjechały z parafii w Wielowsi, Zagrodnie i Chełmsku Śl. Są także dzieci przywiezione przez s. Beatę aż z Brzegu Dolnego w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej.

W swojej historii ośrodek gościł już jednak dzieci z dużo odleglejszych zakątków Polski. Aneta

Kamińska, kierownik zimowiska, tę popularność lwóweckiego ośrodka tłumaczy niezwykle atmosferą, świetnymi warunkami pobytu i atrakcyjnością miejsca. – Lwówek ma np. największy na Dolnym Śląsku ratusz, choć wrocławianie starają się za każdym razem umniejszyć ten fakt – śmieje się. Za to sama jakość pobytu w ośrodku nie podlega dyskusji. – W te ferie dzieci po raz pierwszy mają okazję korzystać z wyremontowanych i świetnie wyposażonych pokoi. W każdym są nowiutkie tapczany i pościel wyjęta z folii. Każdy jest wyposażony w łazienkę z prysznicem, są nowe szafki nocne i szafy na ubrania. Jest czysto i ciepło, a z każdego miejsca w ośrodku można połączyć się z bezpłatnym internetem – wylicza jednym tchem Aneta Kamińska.

Ona i pozostałe opiekunki grup tłumaczą te zmiany zapo-

biegliwością i niestrudzoną pracą ks. Krzysztofa Kielbowicza, dyrektora ośrodka i proboszcza parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Ci, którzy z uroków ośrodka korzystają od lat, zmiany, jakie tu zaszły, dostrzegają najlepiej. – Pamiętam, jak musiałyśmy korzystać z jednej ubikacji na piętrze i spać na piętrowych łóżkach. Trzeba było też mieć ze sobą pościel z domu – wspominają Paulina i Karolina z Zagrodna. – Teraz jest zupełnie inaczej, super! – zapewniają. Fama o ośrodku rozchodzi się więc jak ogień na wodzie i coraz więcej jest chętnych do skorzystania z wakacyjnych turnusów w Lwówku Śl. Swoją wizytę zapowiedziały już m.in. dzieci z Gdańska i Białorusi.

Jak przystało na caritasowski ośrodek, wiele miejsca w rozkładzie dnia poświęca się modlitwie i ewangelizacji. Apel Jasnogórski, poranne i wieczorne pacierze, modlitwy przed posiłkami i po nich. Młodzież zapewnia, że to wcale nie utrudnia im życia. Wręcz przeciwnie. – Ja bardzo lubię te modlitwy. Zwłaszcza śpiewane bardzo mi się podobają. A w ogóle – jest krótko, zwięźle i na temat – uważa 15-letnia Paulina.

Modlitwa to jedno, a bliskość z Bogiem można także poczuć podczas niezliczonych atrakcji, jakie przygotowano na to zimowisko. Wycieczki, konkursy, dyskoteki, mecze, spotkania ze strażakami i policjantami z psem – to tylko niektóre z nich. Trudno się tu nudzić, zwłaszcza że zarówno przyroda, jak i historia tego miejsca aż proszą się, żeby poznać je z bliska. – I poznajemy – zapewnia Aneta Kamińska. – Odwiedzamy całe mnóstwo znakomitych miejsc. Jako ciekawostkę powiem, że kiedy właściciele niektórych z nich dowiadują się, że jesteśmy kolonią Caritas, nie chcą od nas pieniędzy za bilety – mówi.

Zimowisko minęło jak z bicza strzelił. A dzieci nie mogą doczekać się wakacji, żeby znowu spotkać się w Lwówku.

Roman Tomczak



Ci, którzy raz skorzystali z caritasowskich ferii w Lwówku Śl., najczęściej wracają tu już po kilku miesiącach. I trudno im się dziwić

Prezentacja Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. JP II w Gryfowie Śląskim

Rocznica bez fety

Nasza Diecezjalna Rodzina Szkół Jana Pawła II ma w swoim gronie **tylko jedną, w której znajduje się zasadnicza szkoła zawodowa.** Jest to zespół z Gryfowa Śląskiego.

Należą do niego: zasadnicza szkoła zawodowa, technikum oraz liceum ogólnokształcące. W technikum jest kilka kierunków, m.in. informatyczny i ekonomiczny.

Zjazd w nowych murach

Zespół imię papieża nosi od 10 lat. Dokładnie w 50. rocznicę powołania szkoły zawodowej, a także na 10-lecie istnienia liceum ogólnokształcącego powstał pomysł obrania patrona. Po rozmowach z uczniami i rodzicami jedynym kandydatem pozostał Jan Paweł II. Uroczysta chwila przyjęcia papieskiego imienia nastąpiła 16 czerwca 2001 r.

– W tym roku mamy, co prawda, okrągłą rocznicę, lecz raczej sama uroczystość będzie skromna – opowiada Jan Okulowski, dyrektor ZSOiZ. Dlatego, że rozpoczęły się remonty wszystkich obiektów szkolnych (dzięki subwencjom właściciela szkoły, czyli powiatu lwóweckiego). – Raczej na pewno nie zdążymy np. z elewacją. W planach mamy jednak większe świętowanie, m.in. ze zjazdem absolwentów z okazji 60-lecia szkoły. Na to potrzeba godnych warunków – uważa dyrektor.

Remonty nadadzą poniemieckim budynkom nowego blasku. Jak wspomina dyrektor, kiedyś w wielu pracach brali udział sami uczniowie. W szkole zawodowej należy bowiem przedstawić pracę zaliczeniową.

Jan Okulowski uważa, że szkoła powinna wychowywać młodzież, a do tego świetnie pasuje autorytet Jana Pawła II



Ta placówka jest dla uczniów atrakcyjna nawet podczas ferii zimowych

Część z nich była wykonywana podczas remontów. Dzisiaj, gdy w grę wchodzi modernizacja generalna lub finansowane w ramach przetargów, udział uczniów w pracach jest mniejszy.

Czas prób

Placówka jest dobrze przygotowana do zajęć warsztatowych

dla uczniów szkoły zawodowej, ale i ci z technikum nie mogą narzekać na złe warunki. Szkoła ma bowiem aż 3 pracownie informatyczne. Dzięki pieniądзом z programów unijnych organizowane są zajęcia pozalekcyjne. Odbywają się również podczas ferii zimowych. W szkole przeprowadzane są, już trzeci rok z rzędu, próbn

matury i egzaminy zawodowe. Na razie z pozytywnym skutkiem. Uczniowie potwierdzają, że traktują zajęcia bardzo poważnie i z większym luzem oczekują prawdziwego sprawdzianu wiedzy.

Poza tym w szkole panuje przyjazny klimat do nauki i rozwoju. Również temu mają służyć zajęcia podczas ferii zimowych, które przygotowują nauczyciele.

Służą swoim

Ważny udział w życiu placówki, mimo zaledwie 20-letniej historii, odgrywa liceum ogólnokształcące. – Początkowo w liceum uczyła się młodzież spoza Gryfowa Śląskiego. Teraz widać wyraźnie, że coraz więcej gryfowian wybiera naszą szkołę po gimnazjum. To jest bardzo dobry znak – ocenia dyrektor.

Idea szkoły jest urzeczywistnianie idei papieskich. Wśród nich – służenie innym. Uczniowie już teraz, angażując się np. w przygotowanie największej imprezy gminnej, jaką są Kwisonalia, organizują bale charytatywne. Ostatnio pojawił się również autobus do oddawania krwi (podczas ostatniego pobytu uczniowie i mieszkańcy miasta zebrali 20 litrów).

Jędrzej Rams

